

Mikromusic, Wigilia

już tylko jeden dzień został nam
spod czoła pełzną nasze oczy w górę
pot stygnie na brwiach
a ty tylko cicho do mnie mówisz:
przecież wierzyłem
a ja po prostu chciałabym tam zobaczyć
jakiś banał, jakiś kicz
otaczające nas ściany nie podpierają już niczego

jesteśmy sami, ty i ja
czekamy na jutro,
które może będzie dzisiaj
i nie ważne, że on
już chyba o nas nie pamięta
tak, kochanie, niebo wciąż jeszcze krwawi
nad nami wisi jego oko
mówią, że spadnie na ziemię jego żebro
w spalonych gałęziach znalazłam wczoraj
jego rewolwer